



Nasza Matka



Nr 11 (133) listopad 2017 (rok 12)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Wszystkich Świętych – radosny dzień



Znanych i anonimowych, dawnych i współczesnych świętych Kościół katolicki uroczyscie wspomina 1 listopada. Uroczystość Wszystkich Świętych jest jednym z najbardziej radosnych dni dla chrześcijan.

W ciągu roku niemal każdego dnia przypada wspomnienie jednego lub kilku świętych znanych z imienia. Jednak ich liczba jest znacznie większa. Wiele osób doszło do świętości w zupełnym ukryciu.

Uroczystość Wszystkich Świętych nie jest - wbrew spotykanym niekiedy

opiniom - "Świętem Zmarłych" ale przypomina wszystkim wiernym o ich powołaniu do świętości. W odróżnieniu od tej uroczystości, następnego dnia - 2 listopada - wspomina się wszystkich wiernych zmarłych. Jest to dzień modlitwy za tych, którzy w czystcu przygotowują się do chwały nieba.

Dzień 1 listopada przypomina prawdę o powszechnym powołaniu do świętości. Każdy z wierzących, niezależnie od konkretnej drogi życia: małżeństwa, kapłaństwa czy życia konsekrowanego jest powołany do świętości. Tej pełni człowieczeństwa nie można osiągnąć własnymi siłami. Konieczna jest pomoc łaski Bożej, czyli dar życzliwości Boga. Ponieważ Stwórca powołuje do świętości wszystkich, także każdemu człowiekowi pomaga swą łaską. Teologia wskazuje, iż każdy otrzymał dar zbawienia, bo Jezus Chrystus złożył ofiarę za wszystkich ludzi. Od każdego z nas jednak zależy, w jakim stopniu przyjmie od Boga dar świętości.

>>>

SŁOWO BOŻE

(Mt 24, 4 - 8)

Na to Jezus im odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wiele bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem Mesjaszem. I wielu w błąd wprowadzą. Będziecie słyszeć o wojnach; uważajcie, nie twórzcie się tym. To musi się stać, ale to jeszcze nie koniec! Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. Lecz to wszystko jest dopiero początkiem boleści.

Wszystkich Świętych - radosny dzień

Uroczystość Wszystkich Świętych zdecydowanie różni się od Dnia Zaduszego (wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych) przypadającego na 2 listopada. Uroczystość przypadająca na 1 listopada wyraża powszechne powołanie do świętości. Wskazuje na hojność Pana Boga i pogłębia nadzieję, że wszelkie rozstanie nie jest ostateczne, bo wszyscy są zaproszeni do domu Ojca. Razem jednak Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny przypominają prawdę o wspólnocie Kościoła, obejmującej świętych w niebie, pokutujących w czyśćcu i żyjących jeszcze na ziemi. Wśród tych trzech stanów Kościoła dokonuje się, poprzez modlitwę, pamięć czy ofiarę, ciągła wymiana dóbr duchowych. W tej łączności (komunii) wyraża się świętych obcowanie. Wspomnienie wszystkich świętych ma źródło w kulcie męczenników. W rocznicę śmierci, która dla chrześcijan jest dniem narodzin dla nieba, odprawiano na grobach męczenników Eucharystię i czytano opisy męczeństwa. Pamięć o tych, którzy krwią potwierdzili swoją wiarę, była w pierwszych gminach chrześcijańskich pieczołowicie przechowywana. Każda z lokalnych wspólnot posiadała spis swoich męczenników, którzy przez sam fakt męczeństwa stawali się bliskimi Chrystusa, dlatego ich wstawiennictwo nabierało szczególnej mocy. Stopniowo do tych list dopisywano imiona nie tylko męczenników, ale też innych osób odzna-

czających się szczególną świętością. Pierwszym świętym spoza grona męczenników był zmarły w 397 r. biskup Marcin z Tours.

Początki święta sięgają IV w. W Antiochii czczono wtedy pamięć o wielu bezimiennych męczennikach, których wspominano w niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. W Rzymie w VII wieku papież Bonifacy IV poświęcił dawny Panteon i uczynił go kościołem ku czci Bogurodzicy oraz wszystkich Męczenników. Polecił przy tej okazji umieścić tam kamienie przywiezione z katakumb chrześcijańskich męczenników. Historycy przekazują, iż przywieziono wtedy aż 28 pełnych wozów. Z rocznicą tych wydarzeń związane było rzymskie święto Wszystkich Świętych. Czczono wtedy jedynie Maryję i męczenników. W późniejszych wiekach dołączono kult "wszystkich doskonałych Sprawiedliwych". Obchody przeniesiono z 13 maja na 1 listopada. Powodem były prawdopodobnie trudności z wyżywieniem rzesz pielgrzymów przybywających do Rzymu na wiosnę.

Listopadowa data była już znana w Irlandii oraz Anglii a od VIII w. rozprzestrzeniło się w całej Europie. Po ostatniej reformie liturgii teologowie podkreślają, że "uroczystość obejmuje nie tylko świętych kanonizowanych, ale wszystkich zmarłych, którzy osiągnęli doskonałość, a zatem także zmarłych krewnych i przyjaciół".



Święci znani i nieznani

Święci Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn, pierwsi męczennicy Polski 13 listopada



nan. Ta decyzja stała się pewnego rodzaju sensacją. Obydwaj podjęli życie pustelnicze. Po pewnym czasie opuścili opactwo. Jan udał się do św. Romualda, tam zaprzyjaźnił się z Benedyktem. Odnaczał się stanowczością, skutecznością w działaniu i wysoką kulturą.

W 1001 r. zaprzyjaźniony z księciem Bolesławem Chrobrym cesarz niemiecki Otton III zaproponował założenie na naszych ziemiach klasztoru, który głosiłby Słowianom Słowo Boże. Cesarz postanowił wykorzystać do zamierzonego dzieła swego krewniaka - biskupa Brunona z Kwerfurtu, wiernego towarzysza św. Wojciecha, znającego ziemie Słowian. Brunon wybrał do pomocy w przeprowadzeniu misji brata Benedykta.

Benedykt z Petreum (ur. 970) pochodził z zamożnej włoskiej rodziny z Benewentu. Rodzice przeznaczyli go do stanu duchownego już jako małego chłopca. Liczyli na to, że zostanie kapłanem diecezjalnym. Benedykt wybrał jednak życie pustelnicze. Po pewnym czasie przyłączył się do św. Romualda. Zaprzyjaźnił się z innym pustelnikiem - starszym od niego o 30 lat Janem, mieszkającym na zboczach Monte Cassino. Jan z Wenecji (ur. 940) pochodził z rodziny patrycjuszów weneckich. Z dozą Piotrem I Orseolo potajemnie opuścili Wenecję, udając się do opactwa benedyktyńskiego w Cusan koło Perpigi-

Benedykt i Jan, po przybyciu na dwór Bolesława Chrobrego w początkach 1002 r., założyli pustelnię na terenie, który im podarował król - we wsi Święty Wojciech (obecnie Wojciechowo) pod Międzyrzeczem. Wkrótce dołączyli do nich Polacy możnego rodu (może nawet książęcego): żarliwi religijnie rodzeni bracia Mateusz i Izaak - nowicjusze, oraz Krystyn - klasztorny sługa, pochodzący prawdopodobnie z pobliskiej wsi.

Szóstym zakonnikiem był Barnaba, który wraz z Benedyktem i Janem przybył do Polski z Włoch. Uniknął męczeństwa i według ustnej tradycji resztę życia spędził u kamedułów (spotyka się także informacje, że był to klasztor w Bieniszewie, ale to raczej mało prawdopodobne ze względu na czas powstania tamtej fundacji).

Eremita zobowiązali się do pustelniczego trybu życia, a przede wszystkim do prowadzenia pracy misyjnej. Benedykt i Jan nauczyli się nawet języka polskiego. Cały czas jednak czekali na biskupa Brunona z Kwerfurtu.

>>>

Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na Listopad 2017 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ewangelizacyjna:

Aby chrześcijanie w Azji, dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza z wyznawcami innych religii.

Miał on wraz z nimi przybyć do Polski, ale wyruszył do Rzymu po papieskie zezwolenie na prowadzenie misji. Tracący cierpliwość Benedykt wyruszył na spotkanie Brunona, ze względu jednak na zawieruchę polityczną, jaką wywołała śmierć cesarza Ottona III (w styczniu 1002 r.), postanowił wrócić do klasztoru, polecając dalsze poszukiwania Brunona młodemu mnichowi Barnabie. Posłaniec nie wracał. W listopadzie 1003 roku Benedykt i współpracownicy zaczęli odczuwać niepokój o niego. Nie dane im jednak było doczekać Barnaby.

Eremita zobowiązał się do pustelniczego trybu życia, a przede wszystkim do prowadzenia pracy misyjnej. Benedykt i Jan nauczyli się nawet języka polskiego. Cały czas jednak czekali na biskupa Brunona z Kwerfurtu. Miał on wraz z nimi przybyć do Polski, ale wyruszył do Rzymu po papieskie zezwolenie na prowadzenie misji. Tracący cierpliwość Benedykt wyruszył na spotkanie Brunona, ze względu jednak na zawieruchę polityczną, jaką wywołała śmierć cesarza Ottona III (w styczniu 1002 r.), postanowił wrócić do klasztoru, polecając dalsze poszukiwania Brunona młodemu mnichowi Barnabie. Posłaniec nie wracał. W listopadzie 1003 roku Benedykt i współpracownicy zaczęli odczuwać niepokój o niego. Nie dane im jednak było doczekać Barnaby.

Święci Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn W nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. zostali napadnięci przez zbójców i wymordowani. Pierwsze ciosy mieczem otrzymał Jan, po nim zginął Benedykt. Izaak zamordowano w celi obok. Mateusz zginął przeszyty oszczepami, gdy wybiegł z celi w stronę kościoła. Mieszkający oddzielnie Krystyn próbował jeszcze bronić klasztoru, ale i on podzielił los towarzyszy. Prawdopodobnie powód napadu był rabunkowy, ponieważ zakonnicy otrzymali od Chrobrzego środki w srebrze na prowadzenie misji.

Kult męczenników zaczął się już od ich pogrzebu, na który przybył biskup poznański Unger. Wkrótce potem, w 1006 r., św. Brunon napisał "Żywot pięciu braci męczenników". Są to pierwsi męczennicy polscy wyniesieni na ołtarze. W poczet świętych wpisał ich Jan XVIII. Patronują diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Relikwie świętych znajdują się w wielu kościołach w Polsce, a także we Włoszech (Ascoli) i w Czechach, gdzie czczone są w katedrze św. Wita na Hradczanach.

W ikonografii Pięciu Braci Męczenników przedstawianych jest w białych habitach kamedulskich. Atrybutem jest koło tortury.

INTERCJE MSZALNE

Listopad 2017

Środa	1 listopada	Czwartek	16 listopada
Wszystkich Świętych		18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	17 listopada
10 ⁰⁰	R. Kęska	18 ⁰⁰	R. Bubała
Czwartek	2 listopada	Sobota	18 listopada
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	O powołania	Niedziela	19 listopada
Piątek	3 listopada	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Sosna	10 ⁰⁰	Za + Marię Pańków / 1 r. śm./
Sobota	4 listopada	14 ³⁰	
18 ⁰⁰	R. Wieczorek	Poniedziałek	20 listopada
Niedziela	5 listopada	8 ⁰⁰	R. Hanus
8 ⁰⁰	R. Hanus	Wtorek	21 listopada
10 ⁰⁰	Za + Małgorzatę Siemieńską	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Dyrda	Środa	22 listopada
Poniedziałek	6 listopada	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za ++ szwagra, żonę syna i ++ z rodz.	Czwartek	23 listopada
Wtorek	7 listopada	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	24 listopada
Środa	8 listopada	18 ⁰⁰	R. Kalisz
8 ⁰⁰		Sobota	25 listopada
Czwartek	9 listopada	18 ⁰⁰	Za + Lidę Gren w 1 rocz. śm.
18 ⁰⁰	R. Kędzia	Niedziela	26 listopada
Piątek	10 listopada	Chrystusa Króla	
18 ⁰⁰	R. Hanus	8 ⁰⁰	R. Knapiek
Sobota	11 listopada	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Jarczyk	14 ³⁰	
Niedziela	12 listopada	Poniedziałek	27 listopada
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	R. Orzechowski
10 ⁰⁰	R. Szoltysek	Wtorek	28 listopada
14 ³⁰	R. Pisarska	8 ⁰⁰	W int. emerytów i starszych
Poniedziałek	13 listopada	Środa	29 listopada
8 ⁰⁰	Fatimska	8 ⁰⁰	
Wtorek	14 listopada	Czwartek	30 listopada
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	O powołania
Środa	15 listopada		
8 ⁰⁰			

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Listopad 2017 - Marzec 2018

11 listopad 2017	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
25 listopad 2017	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
9 grudzień 2017	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
23 grudzień 2017	Gorol Barbara
	Pajonk Mirosława
	Michalczyk Wiesława
5 styczeń 2018	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
20 styczeń 2018	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
3 luty 2018	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
17 luty 2018	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
3 marzec 2018	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Domowa pizza

Składniki (4 szt.):

- 25 g świeżych drożdży (lub 7 g suchych instant)
- 300 ml ciepłej wody
- 1/2 łyżeczki cukru
- 500 g mąki pszennej
- 1 łyżka soli
- 2 łyżki oliwy

Sposób przygotowania:

Drożdże rozpuścić w ciepłej wodzie, dodać 4 łyżki mąki (z podanej ilości) oraz cukier, dokładnie wymieszać i odstawić na 10 minut do wyrośnięcia. Mąkę przesiać do miski, wymieszać z solą, zrobić wgłębienie w środku i wlać w nie roztwór drożdży. Stopniowo zagarniać łyżką mąkę do środka i mieszać składniki, pod koniec dodając jeszcze oliwę. Połączyć składniki w jedną część i wyłożyć na stolnicę oprószoną mąką. Wyrabiać przez ok. 15 minut aż ciasto będzie elastyczne i gładkie (ciasto można też zagnieść mikserem planetarnym). Wyrobinione ciasto włożyć do dużej miski, przykryć ściereczką i odstawić na ok. 1 godzinę do wyrośnięcia. Wyrośnięte ciasto wyjąć na

stolnicę i chwilę zagnieść. Podzielić na 4 części, uformować z nich kulki i odłożyć na ok. 7 minut pod ściereczką. Blaszkę (tortownicę) posmarować oliwą. Włożyć na środek kulkę ciasta, delikatnie spłaszczyć i rozprowadzić palcami po całej powierzchni dna. Dodać sos pomidorowy, ser (tartą mozzarellę) oraz wybrane dodatki. Odczekać ok. 15 minut aż ciasto podrośnie, następnie piec w maksymalnie nagrzanym piekarniku (ok. 250 stopni C) przez ok. 10 minut.



gmb

Kącik humoru

- Co to, gazdo, wstąpiliście do Unii Europejskiej?

Góral spogląda na swoje kierpce i odpowiada:

- Nie, to chyba coś innego śmierdzi.

Wnuczek mówi do dziadka:

- Dziadku, Turcja popierała starania Polski o wejście do Unii Europejskiej?

Na to dziadek:

- Zemścili się za odsiecz wiedeńską.

Adwokat pyta swojego klienta:

- Dlaczego chce się pan rozwieść?

- Bo moja żona cały czas szwenda się po knajpach!

- Czy to znaczy, że pije?

- Nie, łązi tam za mną!

Sędzia do oskarżonego:

- Czy przyznaje się pan do winy?

- Nie, wysoki sędzie. Mowa mego obrońcy i zeznania świadków przekonały mnie, że jestem niewinny!

Bogata kobieta odwiedza bardzo wziętego chirurga plastycznego. Ten ogląda jej twarz i mówi:

- Operacja będzie kosztowała 10 tysięcy dolarów.

- Ależ to strasznie drogo! - oburza się kobieta.

- To mogę polecić coś za 2 dolary- proponuje lekarz.

- Co takiego?

- Bardzo gęstą woalkę.

- Jest Pan już całkowicie normalny - żegna psychiatra pacjenta opuszczającego szpital po długiej kuracji.

- Cóż to? Nie cieszy się Pan?

- A z czego mam się cieszyć, doktorze? Trzy lata temu to ja byłem Napoleonem, a dziś jestem nikim.

Mężczyzna do kobiety:

- Szczerze... gdy widzę pani uśmiech, to mam nadzieję, że złoży mi pani wizytę...

- Ale z pana podrywacz

- Nie, dentysta.

Papież Franciszek: Wszyscy jesteście powołani do świętości

(1 listopada 2017)

Wraz z całym Kościołem obchodzimy dziś uroczystość Wszystkich Świętych. Wspominamy w ten sposób nie tylko tych, którzy zostali ogłoszeni świętymi na przestrzeni dziejów, ale także wielu naszych braci, którzy przeżyli swoje życie chrześcijańskie w pełni wiary i miłości, poprzez egzystencję prostą i ukrytą. Z pewnością jest wśród nich wielu naszych krewnych, przyjaciół i znajomych.

Obchodzimy zatem święto świętości. Tej świętości, która czasami nie przejawia się w wielkich dziełach lub nadzwyczajnych sukcesach, ale która potrafi żyć wiernie i na co dzień wymaganiami wyływającymi z chrztu. Świętości opartej na miłości Boga i braci. Miłości wiernej do tego stopnia, by zapomnieć o sobie i całkowicie oddać się innym, jak życie tych matek i ojców, którzy poświęcają się dla swoich rodzin, potrafiąc chętnie rezygnować, choć nie zawsze to łatwe, z wielu rzeczy, z tylu projektów czy osobistych planów.

Jeśli istnieje jednak coś charakterystycznego świętych, to jest to ich prawdziwe szczęście. Odkryli oni tajemnicę prawdziwego szczęścia, które przebywa w głębi duszy i ma swoje źródło w miłości Boga. Dlatego święci są nazywani błogosławionymi. Błogosławieństwa są ich drogą, ich celem, ich ojczyzną. Błogosławieństwa są drogą życia, którą wskazuje nam Pan, abyśmy mogli pójść w Jego ślady. W dzisiejszej Ewangelii słyszeliśmy, jak Jezus głosił je przed wielkim tłumem na górze w pobliżu Morza Galilejskiego.

Błogosławieństwa kreślą sylwetkę Chrystusa, a w konsekwencji także chrześcijanina. Chciałbym wśród nich podkreślić jedno: „Błogosławieni cisi”. Jezus mówi o sobie: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem” (Mt 11, 29). To Jego portret duchowy, który ukazuje nam bogactwo Jego miłości. Łagodność jest sposobem bycia i życia, który przybliża nas do Jezusa i sprawia, że jesteśmy zjednoczeni między sobą. Sprawia, że odkładamy na bok wszystko, co nas dzieli i przeciwstawia nas sobie, a szukamy nieustannie nowych sposobów, by iść naprzód drogą jedności, podobnie jak to czynili synowie i córki tej ziemi, wśród nich niedawno kanonizowa-

na święta Maria Elżbieta Hesselblad i święta Brygida, Brigitta Vadstena, współpatronka Europy. Modliły się one i pracowały, by zacieśnić więź jedności i komunii między chrześcijanami. Bardzo wymownym znakiem jest to, że właśnie tutaj, w ich ojczyźnie, charakteryzującej się współistnieniem bardzo zróżnicowanej ludności, wspólnie upamiętniamy pięćsetną rocznicę Reformacji. Święci osiągają zmiany dzięki łagodności serca. Poprzez nią rozumiemy wspaniałość Boga i szczerze Go adorujemy. Jest to także postawa osób, które nie mają nic do stracenia, gdyż ich jedynym bogactwem jest Bóg.

Błogosławieństwa są w pewien sposób dowodem tożsamości chrześcijanina, który określa go mianem ucznia Jezusa. Jesteśmy powołani, by być błogosławionymi, uczniami Jezusa, zmagając się z cierpieniami i troskami naszego czasu w duchu i z miłością Jezusa. W tym sensie możemy wskazać nowe sytuacje, aby je przeżywać w odnowionym i zawsze aktualnym duchu: błogosławieni, którzy z wiarą znoszą cierpienia, jakie zadają im inni, i z serca przebaczą; błogosławieni, którzy patrzą w oczy odrzuconym i usuniętym na margines, okazując im bliskość; błogosławieni, którzy rozpoznają Boga w każdym człowieku i walczą o to, aby i inni to odkryli; błogosławieni, którzy chronią i dbają o wspólny dom; błogosławieni, którzy rezygnują ze swojego dobrobytu dla dobra innych; błogosławieni, którzy modlą się i pracują na rzecz pełnej jedności chrześcijan... Wszyscy oni są nosicielami miłosierdzia i czułości Boga, i na pewno otrzymają od Niego zasłużoną nagrodę.

Drodzy bracia i siostry, powołanie do świętości skierowane jest do wszystkich i trzeba je przyjmować od Pana w duchu wiary. Święci poprzez swoje życie i swoje wstawiennictwo dodają nam otuchy, a my potrzebujemy siebie nawzajem, aby stać się świętymi. Prośmy razem o łaskę przyjęcia z radością tego powołania i wspólnej pracy na rzecz jego wypełnienia. Naszej niebieskiej Matce, Królowej Wszystkich Świętych powierzamy nasze intencje i dialog w poszukiwaniu pełnej komunii wszystkich chrześcijan, abyśmy byli pobłogosławieni w naszych wysiłkach i osiągnęli świętość w jedności.

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)